



Coraz więcej rowerów, zbyt mało stojaków

2019-10-17

Fakt, że coraz więcej krakowian porusza się po mieście rowerem, może tylko cieszyć. Niestety w ślad za przyrostem liczby rowerzystów nie poszło zwiększenie liczby stojaków, do których można przypiąć swój jednoślad. Zwraca na to uwagę radny Łukasz Gibała w jednej z interpelacji.

Jak przekonuje radny Łukasz Gibała, mieszkańcy Krakowa coraz chętniej korzystają z rowerów jako alternatywnego środka transportu. Ta tendencja – kontynuuje w swojej interpelacji radny - jest szczególnie widoczna na obszarze Starego Miasta, gdzie obowiązują liczne ograniczenia w ruchu samochodowym. Ścisłe centrum miasta to także częsty cel podróży, o czym świadczą rowery coraz liczniej przypinane do stojaków w obrębie Rynku Głównego oraz przy dochodzących do niego ulicach. Niestety, według radnego Gibały, stojaki te są zwykle przepełnione i nie zapewniają możliwości bezpiecznego i komfortowego przypięcia roweru. Radny pyta, czy planowane jest zwiększenie ilości stojaków w obrębie I obwodnicy, a jeśli tak to, czy zostały już podjęte kroki w tym kierunku?

W zeszłym roku mieszkańcy okolic ulicy Reduta chcieli utworzenia kładki pieszej łączącej istniejący Park Reduta z ulicą Rozrywki. Kładka miałaby przebiegać nad potokiem Sudół Dominikański. Niestety projekt nie został zakwalifikowany do tegorocznego budżetu obywatelskiego z uwagi na fakt, iż projekty, które planowane są na gruntach nie należących i nie pozostających we władaniu Skarbu Miasta nie mogą być realizowane jako zadania w ramach BO. Teren, na którym umiejscowiona byłaby kładka pozostaje w zarządzie Wód Polskich. Realizacja projektu wymaga uzyskania pozwolenia wodnoprawnego oraz zawarcia z Państwowym Gospodarstwem Wodnym Wody Polskie, a także Regionalnym Zarządem Gospodarki Wodnej w Krakowie, umowy użytkowania dla tych gruntów. W swojej interpelacji radny Łukasz Gibała pyta, czy Miasto rozważa realizację postulowanej przez mieszkańców kładki z budżetu miejskiego przy wcześniejszym zawarciu stosownych umów z podmiotami zarządzającymi terenem.

Na koniec radny Łukasz Gibała zauważa, że podczas przebudowy ulicy Feliksa Wróblewskiego wycięto liczne drzewa i krzewy rosnące wzdłuż wschodniej strony ulicy. Roślinność ta stanowiła naturalny ekran ochronny dla mieszkańców. Radny chciałby się dowiedzieć, czy planowane jest odtworzenie zieleni po zakończeniu robót budowlanych.